

PROTOKÓŁ NR 38-06/2009

z nadzwyczajnego posiedzenia **Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta Gdańska**, które odbyło się dnia **19 maja 2009 r.** w Nowym Ratuszu przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku w sali 208.

Obecni: wg załączonych list obecności.

Na stan 5 członków komisji, w posiedzeniu uczestniczyło **5**, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył radny Marek Bumblis – przewodniczący Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta Gdańska, który po powitaniu radnych i zaproszonych gości zaproponował sporządzony w dniu 11 maja 2009 roku następujący porządek posiedzenia:

- 1. Przywitanie Pana Rolfa Norås`a i zaproszonych gości.**
- 2. Wykład i prezentacja multimedialna.**
- 3. Krótka informacja o aktualnym stanie organizacyjnym starań miasta o przyznanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury.**
- 4. Dyskusja.**

Następnie przewodniczący Marek Bumblis poddał pod głosowanie przyjęcie przedstawionego porządku posiedzenia.

Porządek przyjęto i przegłosowano jednogłośnie, 4 głosami za.

PUNKT – 1

Przywitanie Pana Rolfa Norås`a i zaproszonych gości.

Radny Marek Bumblis – Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu RMG
Mam przyjemność przywitać państwa serdecznie. Gościmy dzisiaj pana Rolfa Noras`a. Pan Rolf Noras jest gościem Miasta Gdańsk, gościem Biura Prezydenta ds. Kultury, do spraw Europejskiej Stolicy Kultury. Jest naszym gościem. Zaprosiliśmy również państwa prezesów, dyrektorów instytucji gdańskich związanych z

kulturą po to, żeby móc wymienić doświadczenia, żeby móc skorzystać z doświadczeń, które zaprezentuje nam pan Rolf. Prosiłbym przedstawiciela Biura Prezydenta ds. Kultury o przedstawienie pana Norasa.

Pani Aleksandra Szymańska – Biuro Europejskiej Stolicy Kultury Gdańsk 2016 – kandydat

Dzień dobry. Jest nam bardzo miło, pan Rolf Noras przyjął nasze zaproszenie. Rolf Noras od 9 lat jest związany z projektem Europejskiej Stolicy Kultury. Będąc dyrektorem ds. Kultury w Stavanger nie tylko odpowiedzialny był cały czas za stan przygotowań, ale tak naprawdę jest autorem aplikacji, czyli osobą która koordynowała powstawanie aplikacji, która była tą aplikacją potem realizowaną w roku 2006, kiedy to Stavanger był Europejską Stolicą Kultury. Na to święto roczne miasta Stavanger Rolf pełnił także rolę dyrektora strategicznego całego projektu. W tej chwili z powrotem powrócił do pełnienia funkcji dyrektora ds. kultury i przygotowuje strategię kultury na kolejne lata. Dziękuję.

Radny Marek Bumblis – Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu RMG

Witamy serdecznie pana Rolfa. Jest nam bardzo miło pana przywitać. Jest pan kolejną osobą związaną e Europejskimi Stolicami Kultury, którą gościmy na naszej komisji. Ja miałem kiedyś przyjemność spotkać się z delegacją Newcastle z 8 lat temu. Była z wykładem swoim dotyczącym Europejskiej Stolicy Kultury w tym roku pani Greta Jansson z Wilna i byli radni z Komisji Kultury z Turku, którzy przygotowują się do Europejskiej Stolicy Kultury. Nasi partnerzy byli w różnych stadiach aspirowania, realizacji. Pan jest akurat tym, który realizował już, dlatego będzie nam bardzo miło skorzystać z pańskich doświadczeń. Bardzo proszę. Oddaję panu głos. W programie mamy pański wykład.

PUNKT – 2

Wykład i prezentacja multimedialna.

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Bardzo dziękuję za zaproszenie. Chciałem od razu na wstępie powiedzieć, że czeka was bardzo długa droga jeżeli macie zamiar dalej konkurować o ESK. Niemniej jednak, jako osoba, która pracowała nad projektem ESK przez 9 lat mogę wam powiedzieć, że 2016 wcale nie jest taką odległą datą. Chciałbym na moment wrócić do roku 1999, w którym były wybory w Norwegii i partie

polityczne, które zwyciężyły w wyborach samorządowych w Stavanger zrobiły pewne założenia jeżeli chodzi o politykę kulturalną na następne 4 lata. W tym całym oświadczeniu było pewne ukryte zdanie, w tych założeniach polityki kulturalnej na najbliższe 4 lata. Zdanie brzmiało, że naszą ambicją kulturalną dla miasta Stavanger jest wystąpienie i osiągnięcie statusu Europejskiej Stolicy Kultury przez miasto Stavanger. I to był punkt wyjścia. To był pierwszy moment, kiedy ktokolwiek w mieście Stavanger w ogóle wspomniał o możliwości zostania Europejską Stolicą Kultury. W związku z tym, że pełniłem stanowisko Dyrektora ds. Kultury to jak już sformułowali to zdanie politycy to dopiero wówczas zwrócili się do mnie z pytaniem co to właściwie oznacza. Wydawało mi się, że odpowiedź na to pytanie będzie bardzo łatwa i, że uda mi się tą odpowiedź im, politykom, decydentom, podać na następnym spotkaniu, ale okazało się, że sprawa była o wiele poważniejsza, większa niż się komukolwiek wydawało, bo tak naprawdę nie wiedzieliśmy co takie postanowienie oznacza. Tak więc było nico strachu, ale przede wszystkim było wiele inspiracji. Tak więc dyskusje trwały 15 miesięcy i po 15 miesiącach Rada Miasta Stavanger zdecydowała, że we współpracy z regionem wystąpi o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2008. Oczywiście wymagało to również znaczącego wsparcia rządu centralnego. Stąd zaszła konieczność sformułowania podstawowych partnerów do całego projektu. Były to sąsiadujące ze sobą miasta Stavanger i Staples oraz powiat Rogaland. To co nas różniło od innych konkurentów z innych krajów Europy było to, że zarówno rząd jak i parlament Norwegii zdecydował, że z tego kraju nie będzie innych konkurentów do miana Europejskiej Stolicy Kultury. W 2004 roku Rada Ministrów Unii Europejskiej w Brukseli zdecydowała, że Liverpool i Stavanger zostaną dwiema Europejskimi Stolicami Kultury w roku 2008. Unia wymagała od nas, żebyśmy przedstawili wspólną wizję naszego projektu, pewien motyw przewodni i zdecydowaliśmy się na hasło port otwarty. Podobnie jak Gdańsk Stavanger jest miastem portowym, leży na norweskim wybrzeżu i nasza wizja otwartego portu wiązała się z tym, że Stavanger jest swego rodzaju bramą, ale również postanowiliśmy skupić się na tym co oznacza hasło otwartość, czyli gościnność, szczodrość, itd. Naszą najważniejszą grupą docelową były to dzieci i młodzież. Stąd włączyliśmy zarówno dzieci jak i młodzież w każdy etap naszych działań od przygotowań po wdrażanie, po wreszcie ocenę całego projektu. Przeznaczaliśmy sporo osób z naszej ekipy do pracy i współpracy właśnie z dziećmi i młodzieżą.

Następnie zdefiniowaliśmy jakie cele nam przystają w projekcie Europejskiej Stolicy Kultury w Stavanger. Zwiększyć znaczenie życia kulturalnego. Zależało nam na analizie jakości i różnorodności sztuki. Zależało nam na kontaktach, na stworzeniu pewnej sieci zarówno na poziomie krajowym jak i na poziomie międzynarodowym. Zależało nam też, żeby rozwinąć stronę komercyjną, żeby było wyraźne powiązanie pomiędzy kulturą, sztuką a biznesem. Jak już wspominałem całą inicjatywę rozpoczęli politycy miasta Stavanger. Chciałbym tutaj bardzo wyraźnie podkreślić znaczenie poparcia politycznego. Właśnie ze względu na to poparcie polityczne byliśmy w stanie tak dobrze współpracować zarówno na poziomie lokalnym jak i krajowym, jak i międzynarodowym w Brukseli. Znalazłem się w szczęśliwej i dość paradoksalnej sytuacji, gdzie przeważnie jest tak, że dyrektor ds. Kultury usiłuje przekonać decydentów, polityków o ważności kultury. W Stavanger natomiast ponieważ to politycy wyszli z inicjatywą był konsensus wśród wszystkich partii politycznych co do wagi projektu i była wręcz presja ze strony burmistrza na mnie czemu tych inicjatyw jest tak mało. Tak więc jestem przekonany o tym, że bardzo ciężko będzie wam zdobyć ten tytuł w Brukseli jeżeli nie będziecie mieli wyraźnego wsparcia politycznego we własnym mieście. Następnie musimy rozpocząć proces budowania platformy dla całego projektu. Zaczęliśmy w sierpniu 2006 roku czyli na półtora roku przed rozpoczęciem okresu, gdzie byliśmy tą stolicą kultury. Jeżeli mogę sobie pozwolić na doradzanie wam, wydaje mi się, że to było za wcześnie, a to dlatego, że ciężko przez tak długi okres utrzymać entuzjazm. Mówicie ludziom czego mogą się spodziewać, więc trzeba podtrzymywać cały czas ten sam poziom, żeby nie otrzymali w rezultacie mniej niż mówisz im na początku. Także wydaje mi się, że idealną sytuacją jest to, aby ten okres wynosił od pół roku do roku. Pierwsze pół roku upłynęło pod hasłem gorąco – zimno. Chcieliśmy ukazać kontrast pomiędzy kulturą nordycką a śródziemnomorską, a tak naprawdę chodziło nam oto, żeby udowodnić, że kultura północy, kultura nordycka niekoniecznie zawsze jest zimna i na odwrót kultura śródziemnomorska niekoniecznie musi być tak gorąca. Mieliśmy sporo ciekawych przedstawień w rodzaju hiszpańskie flamenco w górach Norwegii. Ogłosiliśmy rok 2007 rokiem głosu. Nacisk był tutaj położony z jednej strony na najrozmaitsze dialekty, a z drugiej strony na sztukę opowiadania. Chodziło oto, żeby jak najwięcej głosów indywidualnych osób usłyszeć. Tak więc nadszedł rok 2008 i rozpoczął się nasz rok bycia Europejską

Stolicą Kultury i nasz program składał się z trzech niejako pakietów. Pierwszy to był pakiet 11 projektów, które przedstawiliśmy podczas naszej aplikacji w naszym wniosku. Następnie stworzyliśmy otwarte ogłoszenie na projekty, gdzie już zachęciliśmy wszystkich, zaprosiliśmy wszystkich, którzy mają jakieś pomysły, żeby nam je przedstawili. Trzeci pakiet to były projekty, które zainicjowaliśmy sami w mieście Stavanger. Oczywiście nie da się wszystkich projektów przedstawić. Było ich w sumie ok. 150. Niemniej jednak chciałem parę przykładów państwu podać, żebyście mieli na ten temat wyobrażenie. Chciałem też przedstawić projekty z wszystkich trzech pakietów projektów. Pierwsze należą do pakietu, który przedstawiliśmy w Brukseli. Sekrety dzielnic to był bardzo duży projekt z zakresu sztuki współczesnej, gdzie 35 tys. osób głosowało na temat najważniejszych budowli czy budynków w Stavanger. Następny projekt to był młodzież i migracja i tutaj podkreśliliśmy powiązanie pomiędzy emigracją norweską sprzed stu laty, a obecną imigracją, czyli ludźmi napływającymi do Norwegii. Teatr w pejzażu największe produkcje teatralne w historii miasta. Następnie bajki w plenerze. Oskaro Korsunovo z Litwy był reżyserem tych spektakli. Następnie mieliśmy projekt sztuki gościnności czyli powiązania z literaturą, kulturą, poezją. Następny projekt to dźwięki z katedry, w którym brali udział muzycy z naszej orkiestry z Filharmonii w Stavanger oraz młodzi muzycy z całej Europy. Mieli trasę po Norwegii przed 2008 rokiem i w całej Europie w roku 2008. Punkt pokoju to był projekt, który zrobił największe wrażenie na decydentach w Brukseli, natomiast jak się okazało była to nasza największa porażka. Musicie przyjąć, że będą pewne porażki, dlatego, że w kulturze trzeba podejmować ryzyko. Nie wyobrażam sobie zrobienia tego projektu właśnie bez podejmowania ryzyka. Norweskie drewno to z kolei projekt architektoniczny związany z konstrukcjami drewnianymi. To jest niemal w samym centrum Stavanger. Wielkie nadzieje to z kolei projekt, który zrealizowaliśmy w powiązaniu z Liverpoolem. Przyjrzelśmy się życiu 10 młodych ludzi w wieku od 16 do 18 lat i porównaliśmy dorastanie w Liverpoolu i w Stavanger. Na tej kanwie został zrealizowany 10 odcinkowy serial dokumentalny, który już został zaprezentowany w telewizji norweskiej. Będzie też w telewizji w Wielkiej Brytanii i w Finlandii. Następnie był proces, gdzie zwróciliśmy się do ludzi z pomysłami. Niemniej jednak mogę wam powiedzieć, że jeżeli zdecydujecie się na otwarte zapytanie to musicie wiedzieć z czym to się wiąże. Jeżeli się zdecydujecie państwo na taki krok musicie bardzo precyzyjnie

zdefiniować czego oczekujecie. Dobrą stroną takiego otwartego procesu jest to, że przychodzi bardzo dużo ciekawych pomysłów i projektów. Niemniej jednak z drugiej strony dojdzie do dużego rozdźwięku pomiędzy oczekiwaniami, a możliwościami, które będziecie mieć. Dostaliśmy w sumie ponad 700 wniosków. Część z nich była bardzo dobra, niemniej jednak wnioskodawcy, którzy uważali, że złożyli najlepszy wniosek na świecie byli cokolwiek niezadowoleni i nie potrafili pojąć dlaczego otrzymali odmowę. No i ci niezadowoleni są zazwyczaj głośniejsi od tych, którzy otrzymali odpowiedź tak, a tym bardziej, że media uwielbiają ludzi, którzy narzekają. Niemniej jednak ten proces przyniósł bardzo wiele ciekawych pomysłów, bardzo wiele ciekawych projektów, pomysłów, szczególnie wydarzenia, dzięki którym udało nam się powiązać naturę, krajobraz ze sztuką. Większość naszych projektów miała miejsce na wolnym powietrzu, na łonie natury i co więcej w miejscach, które nigdy przedtem nie były wykorzystywane dla celów kultury. Na przykład mieliśmy 6 latarni morskich na wybrzeżu, które posłużyły za galerię sztuki. Sztuka była prezentowana zarówno wewnątrz latarni jak i wokół nich. Światło i muzyka czyli było zarówno w Sali koncertowej jak i w parku otaczającym. To z kolei też był projekt sztuki z kolei na wyspie leżącej nieopodal Stavanger. Tutaj z kolei doszło do powiązania pomiędzy artystami a poetami. Ten z kolei projekt był położony w centrum Stavanger tuż przy Muzeum Ropy Naftowej. Festiwal latawców zgromadził na plaży w ciągu weekendu 30 tys. osób. Następnie projekty, które zainicjowaliśmy sami. Chciałem wspomnieć o 4 światowej klasy zespołach, które przybyły do Stavanger. Chodziło oto, aby te zespoły były rezydentami u nas. Nie chodziło oto, żeby przyszli na jeden wieczór i potem wyjechali. To było dla nas naprawdę ważne. No więc warunkiem było, żeby taki zespół został w Stavanger przynajmniej miesiąc i w tym czasie dał 3-4 premiery oraz prowadził warsztaty, seminaria i inne zajęcia interaktywne. Pierwszy z rezydentów to Transparent Music Theatre z Belgii, zespół z Tel Avivu taneczny, Litwin Oskaro Korsunovo i teatr kukielkowy z Afryki Południowej. Następnie był też spektakl w górach, gdzie spektakl był taneczno muzyczny. Ten akurat projekt zrealizowała norweska artystka mieszkająca na co dzień w Danii, gdzie robiła rzeźby z przyczep i możecie sobie państwo wyobrazić jakie poruszenie to wywołało, gdy te przyczepy jechały do Stavangeru. Głosy północy, gdzie było powiązanie współpracy pomiędzy zachodnią współpracą a wschodnią Szkocją. Melancholia to z kolei projekt zrealizowany wraz z Operą Paryską. W Paryżu była premiera, następnie opera

ta przybyła do Stavanger. Tu mieliśmy z kolei projekt zrealizowany przez artystę z Paryża. 100 norweskich artystów wzięło udział w tej wystawie. Z kolei zespół Bandaloop to zespół, który realizuje swoją sztukę zwisając czy to z wysokich budynków czy to z gór. Więc zarówno część zespołu zwiślało z klifów i wykonywało różne ewolucje, z kolei na dole tancerze tańczyli. Kiedy tworzymy program staje przed nami bardzo wiele wyzwań. Niezwykle ważną sprawą i to podkreśla każde miasto, które pełni rolę Europejskiej Stolicy Kultury jest znalezienie odpowiedniej równowagi pomiędzy artystami z zewnątrz, którzy się sprowadza do siebie, a artystami, kulturą lokalną. Oczywiście kryteria europejskie mówią wyraźnie, że musi być pewien wymiar międzynarodowy, ale również kluczowe jest to, żeby zachować wymiar lokalny. Jeśli lokalne środowisko artystyczne poczuje, że wszelka uwaga i wszelkie środki są przeznaczone tylko dla artystów z zewnątrz prowadzi to do bardzo niedobrej sytuacji, gdzie bardzo ciężko o jakikolwiek postęp. Także mam nadzieję, że Gdańsk nie stworzy programu, który mógłby być realizowany gdziekolwiek indziej na świecie. Dla Komisji Europejskiej Robert Palmer zrobił ocenę Europejskich Stolic Kultury w przeciągu ostatnich 10 lat. Podkreślił, że bardzo ważnym jest tworzenie programu w procesie konsultacji z udziałem instytucji kultury jak też i z indywidualnymi twórcami. Także podkreślił problem jaki wynika z otwartych procesów w grze. Po prostu tych projektów wpływa za wiele. Jeżeli chodzi o cechy operacyjne to z raportu Palmera wynikało, że większość miast optuje za spółką non profit bądź fundacją. Też podkreślił, że większość miast, Stolic Kultury ma bardzo silną reprezentację polityczną. Niemniej jednak też podkreślił istnienie różnic pomiędzy interesami decydentów, polityków, a organizatorami. Około 50% dyrektorów projektów Europejskich Stolic Kultury odeszło ze swoich stanowisk. Może nie tyle odeszło, co zostali wyrzuceni. W Stavanger również stworzyliśmy spółkę niezależną i uzgodniliśmy, że Stavanger będzie finansował w 50% działalność tej spółki, pozostali dwaj partnerzy po 25% udziałów. Politycy mieli wprawdzie w zarządzie większość z 7 miejsc, niemniej jednak nie mieli żadnego wpływu na program artystyczny. Całkowity budżet wynosił 40 mln Euro i został on podzielony na 3 części. 1/3 z tego budżetu finansował parlament, 1/3 miasto i region, a pozostałe 1/3 pochodziła ze źródeł komercyjnych, od sponsorów itd. Ponadto program budowy infrastruktury kulturalnej miał budżet i szacunkowe koszty rzędu 350 mln Euro z czego 50% poszło na nową salę koncertową. Tu widać na co poszło te 40 mln Euro. Sam program 22, 9 na

marketing i komunikację, na pensje i rekrutację 6, administrację, ocenę i na wszelkie nieprzewidziane wydatki. Palmer również podkreślił, że większość miast miało bardzo solidne programy na rzecz infrastruktury kultury u siebie. Niemniej jednak nie zawsze programy te były bezpośrednio powiązane z programem Europejskiej Stolicy Kultury. Tak jak wspominałem 1/3 naszego budżetu pochodziła ze źródeł komercyjnych zaś z tej 1/3 mieliśmy pewnych partnerów głównych jak i też partnerów, którzy sponsorowali konkretne projekty. Z naszych głównych partnerów trzech byli to partnerzy lokalni, czwarty to francuski koncern naftowy Total. Jeżeli chodzi o sponsorów konkretnych projektów mieliśmy ich 18 i w sumie zarówno główni partnerzy jak i sponsorzy projektów byli odpowiedzialni za 73-74% tej części budżetu ze strony komercyjnej. Chciałbym jeszcze o jednym poziomie sponsorowania mówić o wspierających kulturę i to były poważnie małe i średniej wielkości przedsiębiorstwa, które uznały, że tego rodzaju wsparcie udzielane przez nie będzie dla nich korzystne. Tutaj mówię o hotelach, restauracjach, firmach taksówkarskich itd. I okazało się to być ogromnym sukcesem. Kontrakty z nami i umowy z nami podpisało 130 firm. Nie tyle tutaj ważna jest kwestia ile pieniędzy od nich otrzymaliśmy, ważne jest raczej to, że wzbudziliśmy w nich entuzjazm od potencjalnych może nie wrogów, ale obojętnych stali się ambasadorami naszego programu dlatego było to niezwykle ważne. Mieliśmy projekt licencjonowanie, koncesjonowanie i inne projekty. Od dawna Unia jest krytykowana za to, że za mało wspiera Europejskie Stolicy Kultury. Owszem pomogło to, że od stycznia 2007 roku zwiększono to wsparcie z pół miliona do półtora miliona Euro, ale niemniej jednak jest to wciąż bardzo niewiele. Już w naszej aplikacji wysłanej do Brukseli przewidzieliśmy co się może stać w 2009 roku więc odłożyliśmy 2,2 mln Euro na wydatki w 2009 związane z naszą działalnością w roku poprzednim. Oczywiście komunikacja, marketing są niezwykle ważne na najrozmaitszych poziomach zarówno lokalnych, krajowym jak i międzynarodowym. W latach 2007 – 2008 wydaliśmy 3 programy. Były bilbordy, były neony, flagi, banery itd. Przez dwa lata w Stavanger i regionie właśnie takie samochody jeździły. Też mieliśmy właśnie tego typu tablice wyświetlające różnego rodzaju komunikaty. Tutaj akurat to norwesku jest napisane, że Stavanger w 2008 roku życzy wszystkim wesołych świąt i mogę zapewnić, że przez cały rok ten akurat napis nie pozostał nie zmieniony. Mam 5 tego typu neonów właśnie i codziennie zmieniamy tekst z naszego biura, który tam

jest wyświetlany. To jest akurat flaga na lotnisku. Niezwykle ważne jest też, aby podpisać umowy na sponsorowanie czy też na reklamę z drużynami sportowymi. Tu akurat mamy napastnika naszej lokalnej drużyny piłkarskiej i widać na spodenkach, że ma logo Europejskiej Stolicy Kultury. Obiecał, że strzeli 18 goli w zeszłym sezonie i udało mu się. Dało to nam wiele więcej osób wspierających dlatego, że automatycznie kibice piłkarscy widzieli powiązanie pomiędzy ich ulubioną drużyną a naszym projektem. Mnóstwo też było marketingu międzynarodowego. Firma Avinor jest firmą, która zarządza portami lotniczymi w Norwegii i oni również mieli pewien projekt marketingowy, który podkreślał tytuł Europejskiej Stolicy Kultury i cały ten program związany z tym w Stavanger. Tutaj z kolei mamy artykuł w brytyjskiej prasie. To z kolei było w metrze londyńskim. Tutaj z kolei mamy autobus w Oslo. Zarówno w Oslo jak i w większych miastach w Norwegii autobusy komunikacji miejskiej miały nasze reklamy. Tu z kolei mamy widok z różnych lotnisk w kraju. Oczywiście organizowanie Europejskiej Stolicy Kultury wiąże się ze znaczną współpracą międzynarodową. Przede wszystkim musieliśmy wymienić się programami z Liverpoolem i współpracować z innymi Stolicami Kultury. Rok rocznie w sierpniu norweski minister spraw zagranicznych zaprasza do siebie wszystkich ambasadorów Norwegii z całego świata i zarówno w 2006 jak i w 2008 roku spotkanie to było zorganizowane w Stavanger. Palmer również podkreślił ważność dzielenia się tytułem stąd pomiędzy Stavangerem a Liverpoolem został na najwyższym szczeblu podpisany list intencyjny. Palmer również podkreślił znaczenie niezależnej oceny. Stąd myśmy mieli bardzo znaczący program oceny, na które się składało pięć różnych aspektów. Po pierwsze statystyka, czyli na ile budżet się zwiększył, ile osób przybyło itd. Każda Europejska Stolica Kultury musi znać te dane. Niemniej jednak uznaliśmy, że suche dane są niewystarczającymi danymi. Byliśmy bardziej zainteresowani tym, w jaki sposób miasta i życie w miastach, które są Europejskimi Stolicami Kultury zmienia się, na ile zmienia się życie polityczne, życie gospodarcze, życie kulturalne itd. ważne jest to, aby móc poprzeć nasze zdanie, że odnieśliśmy sukces, że ludzie w Stavangerze są bardziej otwarci, bardziej uświadomieni itd. pewnymi konkretnymi danymi. Tutaj mamy przykład na ile zwiększyły się pobyty turystyczne w miastach, które były Europejskimi Stolicami Kultury i chciałbym szczególnie podkreślić przykład Lille. Po raz pierwszy odkąd tego rodzaju badania przeprowadzono ruch turystyczny we Francji był w kierunku południe – północ, a nie północ – południe. Jeżeli

chodzi o Stavanger przyrost był rzędu 20% porównując rok 2007 do roku 2008. Stavanger jest miastem portowym więc przybywa sporo turystów drogą morską i jeżeli chodzi o przyrost pomiędzy 2007 a 2008 rokiem było to 80 tys. w 2007, 130 tys. w 2008. Najtrudniejszą oceną jest ocena naukowa i tym się zajmuje nasz uniwersytet jak i międzynarodowe ośrodki badawcze. Przyjrzeni się oni kwestiom i rozwojowi na przestrzeni ostatnich trzech lat, żeby zobaczyć co dokładnie się działo. Według mnie najważniejsze z tego wszystkiego są efekty długoterminowe. Uważam wręcz, że to co się będzie w Stavanger w latach po programie Europejskiej Stolicy Kultury jest w istocie ważniejsze niż to co się działo w samym roku. Owszem można mieć fantastyczny rok kiedy się jest Europejską Stolicą Kultury, ale najważniejsze jest to, żeby zwiększyć znaczenie kultury i sztuki w życiu miasta. Dopiero wówczas możecie mówić, że osiągnęliście sukces. W tej chwili wdrażamy wnioski, które nasunęły się po procesie oceny ewaluacji zarówno na płaszczyźnie politycznej jak i w działaniach kulturalnych. Wpływamy na politykę kulturalną zarówno na poziomie lokalnym jak i poziomie krajowym. Kiedy rząd norweski przedstawił budżet na rok 2009 okazało się, że największym wygranym był Minister Kultury i sam twierdzi, że zawdzięczał to roku 2008 w Stavangerze. Powstała też nowa strategia i plan działania w powiązaniu biznesu ze sztuką. Chciałem też podkreślić znaczenie wolontariatu. Mieliśmy ponad 500 wolontariuszy, którzy wykonali fantastyczną robotę. Stworzyliśmy specjalnie dla nich program jak i też mieliśmy program wymiany z Liverpoolem. A więc zbliżam się już do końca mojej prezentacji i chciałbym kilka rekomendacji, kilka zaleceń państwu podać. Gdańsk ma dumną reputację, niezwykłą historię i wyraźną tożsamość. Jestem zdania, że Gdańsk jest lepiej znany w Norwegii, zresztą w całej Skandynawii niż inne miasta Polski. Tutaj mamy największą gazetę norweską ukazującą się w Oslo. Tu jest wydanie z zeszłej soboty i są tam 4 pełne strony poświęcone Gdańskowi. Tak więc jak mówiłem stwórzcie program, który nie mógłby się wydarzyć gdziekolwiek indziej na świecie, który by podkreślał tożsamość Gdańska. Musicie skupić się na udziale ludzi. Trzeba tworzyć rozwój oparty na równowadze i od samego początku całego procesu trzeba nawiązać współpracę ze środowiskiem artystycznym w mieście i w regionie. Miejcie odwagę prowokować. Miejcie odwagę być inni. Gdy dochodzi do oceny najrozmaitszych aplikacji w Brukseli na pewno będą szukali miasta, który w jakiś sposób się wyróżnia. Bardzo wcześnie miejcie programy oceny. Należy powiązać

przyszłe wyzwania stojące przed miastem z jego tożsamością. Chciałbym na koniec powiedzieć kilka słów na temat ceremonii otwarcia. Uroczyste otwarcie jest niezwykle ważne dla tego co następuje w ciągu roku. Powód dla którego uroczyste otwarcie trwało dwa dni był taki, że zdecydowaliśmy się zaangażować cały powiat czyli wszystkie 25 gmin miały swoje otwarcie pierwszego dnia. Następnie przedstawiciele tych gmin wszyscy zjawili się w samym Stavangerze dnia drugiego. Kiedy teraz będę pokazywał slajdy z otwarcia to przeczytam cytaty z raportu z uroczystego otwarcia cytuję: w jaki sposób można konkurować z Ringo Starem, który dokonuje otwarcia równoległej imprezy w dużo większym mieście Liverpoolu. Jak może niewielkie miasto w lesie norweskim niemal nieznane na południu Europy stać się prawdziwym punktem odniesienia na mapie kulturalnej kontynentu. 12 stycznia 2008 roku piękna pogoda powitała 60 tys. Norwegów na ulicach miasta Stavanger. Parada przyjęła kolorową manifestację. Artyści uliczni z całego kontynentu i regionu weszli w tłum. To co czyni Stavanger niezwykle interesującym jako Europejską Stolicę Kultury to jest kwestia solidarności i współodpowiedzialności. Dla całej Europy jest mnóstwo dobrych powodów, żeby przyjechać do Stavanger, żeby poznać to miasto, żeby wziąć udział w wielkim wydarzeniu i zacząć tłumaczyć marzenia w szerszym kontekście europejskim. Niemal rok później była ceremonia zamknięcia. Nie chcieliśmy jej w ten sposób nazywać, bo zależało nam na tym, żeby podążać dalej. Niemniej jednak taka ceremonia musiała się odbyć. Był to swego rodzaju paradoks. Tutaj widzimy helikopter. No i tym helikopterem przyleciał kamień węgielny na naszą nową salę koncertową. Właśnie budowa tej hali koncertowej będzie kolejnym wielkim krokiem w historii kultury w mieście Stavanger. Tak więc rok 2008 mamy za sobą, ale mamy nadzieję że jest to początek całej nowej ery w kulturze miasta. 2016 jak już wspominałem jest niedaleko więc macie tylko jedną szansę. Życzę wam powodzenia.

Radny Marek Bumblis – Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu RMG
Dziękujemy bardzo za pański wykład. Jest szansa w tej chwili, żebyście państwo mogli zadać pytania, żeby pan mógł się podzielić doświadczeniami w jakiś szczegółowych kwestiach, które może państwa interesują. Bardzo proszę, zachęcam do dyskusji. Proszę, aby państwo się przedstawiali zadając pytania.

Radny Zdzisław Kościelak – członek Komisji Kultury i Sportu RMG

Jak wszyscy wiemy Norwegia nie jest członkiem Unii Europejskiej jak wobec tego miasto z Norwegii uzyskało ten tytuł ? Czy nie było to przeszkodą? A jeżeli nie było, bo nie było jak wiemy, to w takim razie czy miasto takie jak Gdańsk w Polsce, które jest świeżym członkiem Unii Europejskiej, podobnie jak Norwegia jest w strefie Schengen i czy są pewne analogie? Czy możemy w jakiś sposób skorzystać, z tego właśnie powodu, o którym powiedziałem, z jakiś doświadczeń czy jakiś rad?

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Obawiam się, że nasze doświadczenie w tym sensie, w tym aspekcie nie byłoby dla państwa pomocne. Nasze możliwości aplikacji były związane z czymś co było w artykule 4. W art. 4 napisane jest, że owszem można przyznać tytuł Europejskiej Stolicy Kultury miście spoza Unii Europejskiej, ale nie trzeba. W związku z czym aplikacja z takiego miasta musi być szczególnie odważna, szczególnie wyróżniająca się, żeby była rozpatrywana. Kandydaturę Stavanger popierały inne miasta Norwegii. To była niezwykła sytuacja dlatego, że nasi konkurenci bardzo często musieli konkurować również z miastami z własnych krajów. Natomiast w przypadku Stavangeru mogliśmy liczyć na poparcie wszystkich dużych miast Norwegii. Dla nas wyzwaniem było niejako dwupłaszczyznowe strony. Musieliśmy sami siebie dopingować, żeby stworzyć jak najlepszą aplikację. Niemniej jednak najostrzejsza konkurencja była z miastami z 10 nowych członków Unii Europejskiej czyli z wami między innymi. Powiedzieli nam w Brukseli, że miasta z nowych państw członkowskich będą musiały czekać na organizację tego wydarzenia do roku 2019 byłoby to bardzo złym powitaniem dla tych nowych członków. Tak więc bardzo korzystne było dla nas to, że Unia zdecydowała, że miasta z nowych państw członkowskich będą Europejskimi Stolicami Kultury od 2009 roku. To dało nam okienko na złożenie aplikacji na rok 2008. Równocześnie z tym postanowieniem postanowiono skreślić artykuł 4. Tak więc Stavanger był ostatnią norweską Europejską Stolicą Kultury aż do czasu kiedy Norwegia przystąpi do Unii Europejskiej. To też było wykorzystywane jako pewien argument na naszą korzyść.

Pan Krzysztof Król – Zastępca Dyrektora Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego

Może zacznę od takiej bardziej przyziemnej kwestii, bo myślę, że nie tylko mnie, ale też część z państwa powaliły na kolana kwoty, które udało się państwu uzyskać na organizację tego roku.

Głównie mi chodzi o sponsorów, o przedsiębiorstwa, które zaangażowały się w finansowanie tego roku. Jakie były argumenty? Jak udało się państwu zaskarbić zainteresowanie, przekonać firmy do tak dużego wkładu finansowego w ten rok? To dla nas może być bardzo cenne, informacje o zdobyciu takich środków. Dziękuję.

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Od samego początku bardzo duży nacisk położyliśmy na współdziałaniu. Tak więc już na pierwszym etapie, kiedy tworzyliśmy program na rok. W ramach konferencji i seminariów współpracowaliśmy w 700 osobami związanymi ze środowiskiem artystycznym. Wszystkie 11 projektów, które przedstawiliśmy w Brukseli zostało stworzonych właśnie tych osób, więc oni czuli się współodpowiedzialni. Oni współtworzyli projekty, które współfinansowali. To było wspólne finansowanie przez nas i naszych partnerów. Niemniej jednak podkreśliliśmy i to wobec wszelkich naszych partnerów z wszystkich środowisk, że jeżeli chcą wziąć udział w naszym programie na rok 2008 muszą zrobić coś innego, coś co by się wyróżniało, coś co byłoby inne od tego co robią zwykle. Dobrym przykładem na to jest projekt Bajki w naturze czy Bajki w pejzażu. Udział w tym wziął nasz teatr. Mieliśmy aktorów, tancerzy. Bardzo rozbudowany był to projekt, który na wolnym powietrzu, na wyspie się odbywał. No i też podkreślaliśmy między innymi wymiar międzynarodowy i europejski. Korzystaliśmy z usług międzynarodowych zagranicznych kuratorów i artystów.

Radny Marek Bumblis – Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu RMG

Projekty, które realizują miasta, projekty kulturalne są wysokobudżetowe, a efekty bycia Stolicą Kultury to duży biznes i długofalowe efekty ekonomiczne. Czy w związku z tym nie było czuć konkurencji pomiędzy jedną i drugą stolicą kultury w 2008 r.? Czy przeważało partnerstwo, czy czuć było rywalizację?

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Nie odczuwaliśmy konkurencji ze strony Liverpoolu. Od samego początku na bardzo wczesnym etapie nawiązaliśmy współpracę i mieliśmy sporo wspólnych projektów, sporo projektów wymiany. Niemniej jednak nasz dyrektor, który był Szkotem też w pewnym momencie zaczął wiązać Stavanger ze swoim krajem rodzinnym, więc nie tylko był to Liverpool. Pewna różnica się pojawiła, kiedy Liverpool postanowił bardzo mocno ożywić swoje życie kulturalne. Bardzo wiele artystów zaprosił. Różnice pomiędzy

nami a Liverpoolem polegała na tym, że myśmy mieli więcej projektów zaś oni mieli więcej wydarzeń. Ale nie odczuwałem jakiejś konkurencji pomiędzy nami.

Pani Anna Staruszkiewicz – Prezes Stowarzyszenia Nadbałtyckiego Plastyków im. M. Mokwy

Zainteresował mnie projekt, o którym pan tutaj powiedział, że punkt pokoju, że to była porażka, ale Bruksela oceniła to jako wydarzenie pozytywnie. Czy ten projekt punkt pokoju to był ten obelisk tylko, który tu było widać? Czy to było po prostu obudowane jakimiś innymi wydarzeniami? Dlaczego uznaliście, że to była porażka mimo tak wspaniałej oceny ze strony Brukseli.

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Długa historia, postaram się ją w miarę skrócić. Nie dość dobrze oceniliśmy projekt. Inicjatorem tego projektu był człowiek bardzo pomysłowy, ale typ marzyciela. Zamysłem było zaproszenie niemal każdego żyjącego laureata Pokojowej Nagrody Nobla do Stavanger, do tego Punktu Pokoju. Zjawilo się trzech. A więc już tu widać, że nie wyszło do końca po naszej myśli. Po drugie była to finansowa katastrofa. Niemniej jednak na 150 różnych projektów możemy powiedzieć, że nie wyszły, nie jesteśmy zadowoleni z rezultatów może 6-7. Nauczka płynie z tego taka, że takie rzeczy się zdarzają jeżeli pokładasz zaufanie w osobach, które są nieco oderwane od rzeczywistości.

Radny Krzysztof Wiecki – członek Komisji Kultury i Sportu RMG

W pewnym momencie powiedział pan, że ok. 50% dyrektorów różnych placówek zostało wymienionych. Czy to spowodowało, że jakość pracy tych następnych się poprawiła, czy może znowu trzeba było robić jakieś korekty?

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Trudno odpowiedzieć na to pytanie, bo są różne powody wymiany kadry zarówno jeżeli chodzi o dyrektorów jak i inne kluczowe osoby. Nie tylko jest tak, że zostali ci dyrektorzy zwalniani, ale dochodziło do sytuacji, gdzie ich wyobrażenie o organizacji Europejskiej Stolicy Kultury nie pokrywało się z możliwościami i środkami dostarczonymi przez zarządy. Więc często były to też rezygnacje ze strony tych dyrektorów. Tak jak wspominałem nie tylko dyrektorzy, ale cały szereg kluczowego personelu ulegało wymianie w Europejskich Stolicach Kultury również powodem tego jest to, że ich praca jest zakontraktowana na pewien czas na okres trwania i przygotowania samego roku i osoby te muszą też

szukać nowej pracy, żeby mieć co robić, jak zarabiać po zakończeniu danego roku kultury. Zdarzało się, że te osoby odchodziły na te przyszłe stanowiska w trakcie bycia Europejską Stolicą Kultury.

Pani Maria Okonek – Dyrektor Zespołu Muzyki Dawnej Capella Gedanensis

Muszę powiedzieć, że projekty przedstawione w ramach Europejskiej Stolicy Kultury bardzo mi się podobały, a właśnie ten baśniowy świat, który właśnie z tej prezentacji wynika charakterystyczny dla literatury skandynawskiej, ale też bardzo mi się podoba koncert otwarcia na przyszłość i budowa sali koncertowej. W związku z tym moje pytanie brzmi jak wyglądała infrastruktura właśnie miasta w sferze kultury jeszcze przed budową tej sali koncertowej?

Pan Rolf Norås – Dyrektor ds. Kultury w Stavanger

Już w samej aplikacji musieliśmy przedstawić istniejącą infrastrukturę i to, co zamierzamy wybudować. I oprócz kwestii wybudowania sali koncertowej kluczową rzeczą było to, że postanowiliśmy przekształcić stary, nieużywany browar w centrum miasta w nowe centrum kulturalne. Większość projektów infrastrukturalnych, które przedstawiliśmy w naszej aplikacji ich rozpoczęcie, decyzja o ich budowanie nie była bezpośrednio powiązana z Europejską Stolicą Kultury. Niemniej jednak to, że mogliśmy ten szereg obiektów zawrzeć w naszej aplikacji była dla jej rozpatrzenia bardzo korzystne. Wyjątkiem tutaj był stary browar, który pokazaliśmy w naszej aplikacji w jaki sposób może on być wykorzystany dla potrzeb kultury i istotnie miasto wykupiło ten obiekt i w tej chwili służy on zarówno seminariom, jak i wystawom, jak i innym wydarzeniom kulturalnym. Jednym z najważniejszych przemówień w Stavangerze jest doroczne sylwestrowe przemówienie burmistrza. Jest to o tyle ważne, że mowa ta wytacza pewne wizje na przyszłość, które nie są skrępowane bieżącą polityką. Szczególnie ostatnie to przemówienie z zeszłego sylwestra było zauważone dlatego, że ogłosił on podczas tego przemówienia, że miasto kupuje stary browar i po drugie powiedział on, że ambicje kulturalne na przyszłe lata są równie wielkie jakie były w roku 2008.

Radny Marek Bumblis – Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu RMG
Dziękuję bardzo. Bardzo panu dziękuję za pańską prezentację. Na pewno dowiedzieliśmy się bardzo wielu przydatnych szczegółów z tego jak być Europejską Stolicą Kultury. Postaramy

się wykorzystać w przyszłości, w swoich przyszłych dokonaniach. Dziękuję panu bardzo.

PUNKT – 3

Krótką informacją o aktualnym stanie organizacyjnym starań miasta o przyznanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury.

Przewodniczący Komisji Marek Bumblis zaproponował, aby ten punkt przenieść na posiedzenie Komisji w innym terminie. W wyniku przeprowadzonego głosowania, jednogłośnie – 4 głosami za, Komisja poparła propozycję przewodniczącego.

PUNKT – 4

Dyskusja.

W punkcie tym Przewodniczący powrócił do korespondencji, której omówienie zostało przeniesione z wyjazdowego posiedzenia z dnia 13 maja 2009 r.

- Pismo z dnia 05.05.2009 r. od Pani Anny Staruszkiewicz – Prezes Stowarzyszenia Nadbałtyckiego Plastyków im. M. Mokwy – dotyczące użyczenia lokalu użytkowego – a/a

WNIOSEK KOMISJI

Komisja Kultury i Sportu Rady Miasta Gdańska popiera i prosi Pana Prezydenta o pozytywne rozpatrzenie prośby Pani Anny Staruszkiewicz – Prezes Stowarzyszenia Nadbałtyckiego Plastyków im. M. Mokwy dotyczące użyczenia lokalu użytkowego położonego przy ul. Ogarnej 26 w Gdańsku na okres 10 lat na rozszerzenie statutowych wyzwań społeczno – artystycznych Stowarzyszenia.

Wniosek został podjęty, w wyniku przeprowadzonego głosowania, jednogłośnie – 5 głosami za.

Wniosek nr 38-06/107-17/2009 stanowi załącznik do protokołu.

- Rezygnacja radnego Zdzisława Kościelaka z członkostwa w Komisji ds. Nagród Prezydenta Miasta Gdańska – a/a.

Komisja Kultury i Sportu Rady Miasta Gdańska, w wyniku przeprowadzonego głosowania, 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się, z żalem przyjęła rezygnację radnego Zdzisława Kościelaka z członkostwa w Komisji ds. Nagród Prezydenta Miasta Gdańska.

- Pismo z dnia 28.04.2009 r. od Pani Iwony Bigos – Dyrektor Gdańskiej Galerii Miejskiej – prośba o powołanie członka Rady Programowej Gdańskiej Galerii Miejskiej – a/a.

W związku z prośbą Dyrektor Iwony Bigos radny Mirosław Zdanowicz zaproponował kandydaturę radnego Marka Bumblisa. Następnie Komisja przystąpiła do głosowania, w którym jednogłośnie – 5 głosami za, wybrała Pana Marka Bumblisa na członka Rady Programowej Gdańskiej Galerii Miejskiej.

Ponieważ nie było więcej spraw wniesionych, przewodniczący podziękował wszystkim za przybycie i zaprosił na następne posiedzenie komisji.

*Przewodniczący
Komisji Kultury i Sportu
Rady Miasta Gdańska*

Marek Bumblis

*Protokołowała
Joanna Świeczkowska*